

Ojcostwo  
duchowe



Gabriel Bunge OSB

# Ojcostwo duchowe

Chrześcijańska gnoza  
u Ewagriusza z Pontu

*Przekład*

Andrzej Jastrzębski OMI  
Arkadiusz Ziernicki



TYNIEC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW  
KRAKÓW 2009

*Tytuł oryginału:* Geistliche Vaterschaft. Christliche Gnosis bei  
Evagrios Pontikos.

*Redakcja:* Szymon Hiżycki OSB

*Projekt okładki:* Andrzej Cieplucha

*Imprimi potest:* Opactwo Benedyktynów  
L.dz. 166/2009, Tyniec, dnia 1.10.2009 r.  
† Bernard Sawicki OSB, opat tyniecki

ISBN 978-83-7354-306-5

© Copyright for the Polish edition by TYNIEC  
Wydawnictwo Benedyktynów  
ul. Benedyktyńska 37  
30-398 Kraków  
tel.: +48 (12) 688-52-95  
tel./fax: +48 (12) 688-52-91  
e-mail: [zamowienia@tyniec.com.pl](mailto:zamowienia@tyniec.com.pl)  
[www.tyniec.com.pl](http://www.tyniec.com.pl)

# Spis treści

|                                                       |     |
|-------------------------------------------------------|-----|
| Od redakcji .....                                     | 7   |
| Słowo wstępne:                                        |     |
| Ojcostwo duchowe – temat nie na czasie? .....         | 11  |
| I. W duchu Ojców .....                                | 19  |
| II. Ewagriusz jako duchowy syn „Świętych Ojców” ..... | 25  |
| III. Abba Ewagriusz .....                             | 31  |
| IV. Ojcostwo duchowe w zarysie.....                   | 37  |
| V. Chrystus jako „Ojciec” a ojcostwo duchowe.....     | 41  |
| VI. Charyzmat Ducha .....                             | 49  |
| VII. Ojciec duchowy jako prawdziwy gnostyk .....      | 55  |
| VIII. Lekarz i nauczyciel.....                        | 63  |
| IX. Duchowa dyskrekcja.....                           | 73  |
| X. Gnoza a gnostycyzm .....                           | 81  |
| XI. <i>Disciplina arcani</i> a ezoteryzm .....        | 95  |
| XII. Duchowa mistagogia.....                          | 105 |
| Posłowie: Różnicowanie duchów .....                   | 113 |
| Wykaz skrótów .....                                   | 123 |
| Przypisy.....                                         | 127 |



# Od redakcji

Chrześcijanin to ktoś, kto ma być ojcem bądź matką. Mówi o tym Ewangelia, jak gdyby z góry zakładając, że jest to stan naturalny, którego nie trzeba uzasadniać (por. Łk 11,11–13). Chrystus wydaje się sugerować, że ojcostwo (i dodajmy: macierzyństwo) są naśladowaniem samego Boga. Zdaje się, że między innymi właśnie na tym zasadza się owo podobieństwo, o którym mówi Księga Rodzaju (por. 1,27).

A tymczasem, jak słyszymy zewsząd, nasze czasy są pozbawione ojców. Stwierdzenie brzmi banalnie, ale ten banał jest niestety udziałem coraz większej rzeszy ludzi.

Przy tak licznych obecnie publikacjach na temat ojcostwa, co nowego wnosi książka o. Bungego? Podczas lektury warto zwrócić uwagę na następujące punkty.

## Ojcostwo Chrystusa

Po pierwsze mówienie o Chrystusie jako o Ojcu. Jest to może i trochę dziwne dla nas określenie, jednak spotykane w niektórych pismach Ojców

(m.in. także w *Regule* św. Benedykta). Ewagriusz dodaje, że Chrystus jest także Matką dla tych, którzy są jeszcze niedojrzali w wierze i karmi ich mlekiem, nie pokarmem stałym, jak Paweł robił z Koryntianami (por. 1 Kor 3,2). Chrystus jest ojcem dla Apostołów. Ci zaś byli ojcami dla swych uczniów. W ten sposób łączność pomiędzy poszczególnymi pokoleniami chrześcijan trwa aż po dzień dzisiejszy, tworząc z nich prawdziwą rodzinę – Kościół.

## Charyzmat synostwa

Autor zwraca uwagę na to, że także synostwo jest charyzmatem, czyli szczególnym darem Ducha Świętego. Nikt nie czyni samego siebie synem. Już św. Paweł pisze, że to *Bóg dał nam ducha przybrania za synów* (por. Rz 8,15) Śledząc koleje życia Ewagriusza z Pontu\* możemy z łatwością zobaczyć jego drogę do odkrycia w sobie obydwu charyzmatów: synostwa i ojcostwa, drogę niełatwą i dlatego tak bliską człowiekowi współczesnemu, któremu z trudem przychodzi posłuszeństwo, a także podejmowanie dzieła odpowiedzialności za bliźniego.

## Ojciec – lekarz i nauczyciel

Na czym zatem polega ojcostwo duchowe? Według Ewagriusza na przekazywaniu mądrości (wiedzy), którą ojciec duchowy otrzymał w spadku od swych poprzedników. Ojciec jest zarówno nauczycielem, jak i lekarzem. Synowie, poranieni



przez grzech, potrzebują kogoś, kto ich nie tylko poprowadzi do domu Boga, ale przede wszystkim wyleczy. Dlatego też Ewagriusz z takim naciskiem podkreśla rolę łagodności i wnikliwie opisuje spustoszenie dokonane przez gniew – głównego wroga charyzmatu ojcostwa<sup>\*\*</sup>.

Ojcostwo jest zatem nie tylko rodzeniem, czasem bolesnym, do życia, ale także podtrzymywaniem łączności pomiędzy pokoleniami chrześcijan podążającymi drogami Ewangelii; jest naśladowaniem Chrystusa, który przekazywał swym Apostołom to, co otrzymał sam od Ojca. To prowadzenie po ścieżkach życia, jak zauważa o. Bunge, nie uzależnia ojca od syna ani syna od ojca; obydwu za to wychowuje do prawdziwej wolności, czyli do brania odpowiedzialności za los innych braci i sióstr. Szczególnym charyzmatem ojca jest, tak poszukiwane także i dziś, rozeznawanie duchów. Temu problemowi nasz Autor poświęca sporo uwagi.

Ostatecznie jednak, co jest warte podkreślenia, nie można żyć, nie mając jakiegoś ojca; jak zauważa za Ewangelią Bunge, nawet diabeł jest w pewnym sensie ojcem. Przysłowie mówiące, że jaki ojciec, taki syn, nie jest odległe od tej intuicji.

## Nauka na nasze czasy

Jak zatem widzimy, pielęgnowanie Tradycji nie jest odkurzaniem szczątków przeszłości, ale poszukiwaniem dróg do pełnego życia. Można to porów-

nać do usiłowań dotarcia do drzewa życia, które Pan Bóg zasadził pośrodku Edenu. Jak wiemy drogi do niego strzegą cherubini (por. Rdz 3,24). Kto jednak z nimi się zaprzyjaźni, znajdzie życie i będzie je mieć, i to w obfitości (por. J 10,10).

Nikt mimo wszystko nie jest ojcem samego siebie. Skoro tak jest, życzymy wszystkim Czytelnikom tej książki, aby odważnie weszli na drogę ojcostwa i synostwa duchowego i wraz z pierwszymi mnichami mogli powtórzyć z wdzięcznością: „Dobrze mieć Ojców!”.

---

\* Na temat Ewagriusza zob. informacje biograficzne oraz szkic doktryny zawarte we wstępie do ŻrMon 18. Podstawowym, a także chyba najpiękniejszym, źródłem do poznania życia Ewagriusza, jest odpowiedni fragment koptyjskiej wersji *Historia Lausiaca* Palladiusza; tłum tego tekstu ŻrMon 18, s. 103–119. Zob. także: ŻrMon 19, L. MISIARCZYK, *Osiem logismoí w pismach Ewagriusza z Pontu*, Kraków 2007.

\*\* „Gnostykowi [człowiekowi, który może być ojcem – red.] torują drogę wszystkie cnoty, nade wszystko zaś opanowanie gniewu. Ten bowiem, kto osiągnął poznanie, a łatwo ulega gniewowi, podobny jest do kogoś, kto własnoręcznie wylupuje sobie oczy żelaznym kołcem: (Gn. 7). Na temat nauki Ewagriusza o gniewie zob. G. BUNGE, *Wino demonów. Nauka Ewagriusza o gniewie i łagodności*, Kraków 2009.